

Sygn. akt VW 4138/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie V Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Klaudia Milek

Protokolant: Paulina Kowalczyk

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach : 30.01, 20.02.2018 roku sprawy, przeciwko M. L. s. J. i B. ur. (...) w T.

obwinionego o to że:

W dniu 18 kwietnia 2017 r. ok. godz. 00:55 w W. na ul. (...), będąc kierowcą samochodu marki T. o numerze rejestracyjnym (...), zaparkował pojazd na trawniku, powodując niszczenie roślinności przeznaczonej do użytku publicznego.

tj. za wykroczenie z art. 144 § 1 KW

orzeka

I. Obwinionego M. L. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 144 par 1 kw. wymierza karę grzywny w wysokości 200 (dwieście) złotych.

II. Zasądza od obwinionego 30 (trzydzieści) złotych tytułem opłaty , obciąża go kosztami postępowania w sprawie w kwocie 120 (sto dwadzieścia) złotych.

Sygn. akt V W 4138/17

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego i ujawnionego w toku rozprawy głównej materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 18 kwietnia 2017 r. ok. godz. 00:55 przy ul. (...) w W. Straż Miejska (...) W. ujawniła wykroczenie polegające na postoju na zieleni miejskiej i w związku z tym niszczeniu trawy przez kierującego pojazdem marki T. o numerze (...), tj. czyn z art. 144 § 1 kw. Z uwagi na powyższe Straż Miejska wezwała następnie właściciela pojazdu M. L. do wskazania kierującego pojazdem lub użytkownika pojazdu w wymienionym wyżej dniu. Na skutek powyższego M. L. osobiście stawił się w siedzibie Straży Miejskiej i oświadczył, że to on zaparkował wyżej wymieniony pojazd na trawniku w czasie i miejscu wskazanym przez funkcjonariusza Straży Miejskiej. Za wskazany czyn obwiniony miał zostać ukarany mandatem karnym w wysokości 100 złotych, wobec czego oświadczył, iż odmawia wskazania użytkownika pojazdu w przedmiotowym miejscu i czasie. Obwiniony odmówił również przyjęcia mandatu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

1. notatek urzędowych - k. 1, 5
2. zdjęć - k. 2

3. wezwania do wskazania użytkownika pojazdu - k. 3

4. potwierdzenia odbioru - k. 4

Obwiniony **M. L.** w toku całego postępowania konsekwentnie nie przyznawał się do zarzucanego mu czynu. Obwiniony podczas wizyty w siedzibie Straży Miejskiej oświadczył strażnicze, iż to on zaparkował swój samochód na trawniku. Po odmowie przyjęcia mandatu za popełnione wykroczenie oświadczył, że jednak to nie on był kierowcą i nie wskaże kto w danym czasie korzystał z jego pojazdu. Dodał ponadto, że parkowanie pojazdu na trawniku nie stanowi wykroczenia w ruchu drogowym. Stanowisko to powtórzył w sprzeciwie od wyroku nakazowego. Podniósł, że zabronione jest jedynie deptanie i niszczenie zieleni, a parkowanie na trawniku nie jest w żaden sposób zabronione. Dodał ponadto, że brak jakichkolwiek dowodów na faktyczne zniszczenie przez niego trawy. Obwiniony stawiał się na rozprawę. Podczas wyjaśnień nie kwestionował tego, że samochód marki T. o numerze rejestracyjnym (...) jest jego własnością. Negował natomiast okoliczność, że to on w danym dniu użytkował pojazd. Wyjaśnił, że swój samochód często udostępnia bliskim, a ponadto, że żaden z dowodów zebranych przez Straż Miejską nie wskazuje go jako kierowcy. Zdaniem obwinionego żadne wykroczenie nie zostało popełnione, gdyż zieleń w ogóle nie została zniszczona i pozostała w stanie nienaruszonym. Powołał się również na upływ czasu od przedmiotowego zdarzenia, który uniemożliwia mu przypomnienie sobie komu powierzył pojazd. Podniósł również, że nawet gdyby pamiętał to przysługiwałoby mu wówczas prawo odmowy składania zeznań obciążających najbliższe mu osoby. M. L. wyraził również swoje wątpliwości co do tego czy na właścicielu pojazdu istnieje jakikolwiek obowiązek wskazania użytkownika jego pojazdu lub kierującego tym pojazdem.

Sąd zważył, co następuje:

Uwzględniając przeprowadzone i ujawnione w sprawie dowody, Sąd uznał, iż potwierdziły one ponad wszelką wątpliwość sprawstwo i winę M. L. w odniesieniu do przypisanego mu czynu.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego jedynie w części, w której potwierdził on, iż jest właścicielem pojazdu marki T. o numerze rejestracyjnym (...), jak również w zakresie powierzania przedmiotowego pojazdu najbliższemu mu osobom. Powyższe okoliczności zostały potwierdzone innymi dowodami zgromadzonymi w sprawie, tj. ujawnionymi w toku przewodu sądowego dokumentami w postaci zdjęć i notatek urzędowych.

Sąd odmówił przyznania waloru wiarygodności wyjaśnieniom obwinionego w pozostałej części, w której zaprzeczał on swojemu sprawstwu. Twierdzenia te, w szczególności całkowita zmiana wyjaśnień co do przebiegu zdarzenia oraz negowanie zakwalifikowania danego czynu jako wykroczenia stanowią jedynie linię obrony przyjętą przez obwinionego.

Bez znaczenia dla meritum sprawy są twierdzenia M. L. dotyczące dopuszczalności parkowania pojazdów na trawniku oraz niepowodowaniu tym żadnych uszkodzeń zieleni. Dla merytorycznego rozstrzygnięcia niniejszego postępowania nie jest istotne również przekonanie obwinionego co do przysługującego mu prawa odmowy składania zeznań, które obciążałyby najbliższe mu osoby oraz tego, że nie ma on obowiązku wskazania użytkownika pojazdu. Dywagacje obwinionego w powyższym zakresie stanowią jedynie jego subiektywną interpretację zaistniałej sytuacji. Zmierzają również do uniknięcia odpowiedzialności i ukarania za popełnione wykroczenie.

W świetle wyjaśnień obwinionego, koniecznym jest zaznaczenie, że niniejsza sprawa nie dotyczy wykroczenia z art. 96 § 3 kw, tj. niewskazania osoby, której pojazd został powierzony do używania lub kierowania w danym dniu. Obwiniony w swoich wyjaśnieniach wykracza poza granice wyznaczone wnioskiem o ukaranie. Wobec powyższego zasadnym jest zatem wskazanie, że wniosek o ukaranie jest pismem procesowym skierowanym do sądu, w którym określonej osobie przedstawiony jest konkretny zarzut popełnienia określonego wykroczenia, stanowiącym jednocześnie żądanie rozpoznania sprawy i ukarania tej osoby. Każdy wniosek określa granice (ramy) podmiotowo – przedmiotowe przyszłego postępowania – tzn. co do osoby obwinionego i co do zarzucanego mu czynu. Tymi granicami sąd jest związany. Sąd nie może zatem rozszerzać postępowania o inne osoby, jeżeli nie skierowano przeciwko nim wniosku

o ukaranie, nie może też rozszerzyć oskarżenia o inne czyny popełnione przez tego samego obwinionego, jeżeli nie zostały mu zarzucone we wniosku o ukaranie (D. T., Wniosek o ukaranie, S. 2014, s. 7-8). Wobec powyższego niezasadne jest zatem powoływanie się obwinionego na okoliczność, wskazania czy też nie wskazania kierującego pojazdem. Stanowi to wykroczenie poza granice czynu, polegające na parkowaniu samochodu na trawniku i niszczeniu w ten sposób zieleni przeznaczonej do użytku publicznego. Wszystkie okoliczności wykraczające poza dyspozycję art. 144 § 1 nie stanowią przedmiotu niniejszej sprawy i nie mogą być w niej rozpoznane.

Jednakże, aby rozwiązać podnoszone przed Sądem wątpliwości obwinionego wskazać należy, że na właścicielu pojazdu bez wątpienia ciąży obowiązek uregulowany w artykułach 96 § 3 kw i 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Oznacza to, że osoba zobowiązana wobec organu ma obowiązek posiadania danych na temat tego, kto użytkował jej pojazd i czynić to może w sposób dla siebie dogodny i przez siebie obrany, np. poprzez zwykłe – zapamiętywanie tych faktów, bądź jeśli osoba nie przechowuje w pamięci takich danych – w inny korzystny dla niej sposób, tak by zgodnie z ustawą móc efektywnie wywiązać się z obowiązku wobec organu, w sytuacji zwrócenia się o takie dane przez organ zgodnie z dyspozycją art. 96 § 3 kw.

W odniesieniu zaś do okoliczności, jakoby obwinionemu po wezwaniu go przez Straż Miejską do udzielenia odpowiedzi w trybie art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym przysługiwało tzw. prawo „do milczenia”, wystarczającym będzie przywołanie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 30.11.2004 r. (sygn. I KZP 26/04, OSNKW 2004/11-12/102), w której jasno wskazano, że odpowiednie stosowanie - z mocy art. 41 § 1 kpw - w postępowaniu w sprawach o wykroczenia przepisu art. 183 § 1 kpk, w jego brzmieniu ustalonym przez ustawę z dnia 10.01.2003 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 17, poz. 155), nie oznacza, aby osoba przesłuchiwana w charakterze świadka (składająca oświadczenie dowodowe w tym charakterze) w sprawie o wykroczenie mogła uchylić się od odpowiedzi na pytanie, jeżeli jej udzielenie mogłoby narazić osobę dla niej najbliższą na odpowiedzialność tylko za wykroczenie.

Wracając do meritum sprawy niniejszej, za w pełni wiarygodne Sąd uznał dowody z dokumentów dostarczonych przez Straż Miejską, w postaci zdjęć z miejsca ujawnienia wykroczenia oraz notatek urzędowych strażników miejskich. Prawdziwość i rzetelność dokumentów nie była kwestionowana przez strony, nie budziła również wątpliwości Sądu co do ich wiarygodności i rzeczowości.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadka **J. S.** – funkcjonariuszki Straży Miejskiej, która przeprowadzała rozmowę z obwinionym, kiedy ten stawiał się w siedzibie Straży Miejskiej. Zeznania świadka były pozbawione stronniczości i nie budziły wątpliwości. Świadek zrelacjonowała zdarzenie w sposób rzetelny, autentyczny i wiarygodny. Zeznania J. S. stanowią ponadto rzeczowe dopełnienie dokumentacji zgromadzonej w sprawie. Wskazać należy, że wyżej wymieniona jest osobą obcą dla obwinionego, która powzięła informacje o zdarzeniu wskutek wykonywania przez siebie obowiązków służbowych. Nie miała ponadto jakiegokolwiek interesu w celowym pomawianiu niewinnej osoby o działania, które nie miałyby miejsca w rzeczywistości. Treść jej wypowiedzi koreluje również z materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy, którego treść nie była kwestionowana.

Obwinionemu zarzucono popełnienie wykroczenia kwalifikowanego z art. 144 § 1 kw.

Zgodnie z powyższym przepisem, karze nagany albo karze grzywny do 1000 złotych podlega ten, kto na terenach przeznaczonych do użytku publicznego niszczy lub uszkadza roślinność lub też dopuszcza do niszczenia roślinności przez zwierzęta znajdujące się pod jego nadzorem albo na terenach przeznaczonych do użytku publicznego depte trawnik lub zieleniec w miejscach innych niż wyznaczone dla celów rekreacji przez właściwego zarządcę terenu.

Zachowanie sprawcy naruszającego wskazany przepis polega zatem na niszczeniu lub uszkodzeniu roślinności. Zachowanie jest karalne, jeżeli miało miejsce na terenach przeznaczonych do użytku publicznego. Przedmiotem chronionym przez § 1 tegoż artykułu jest stan roślinności znajdującej się na terenach przeznaczonych do użytku publicznego, co związane jest między innymi z potrzebą zapewnienia estetycznego wyglądu miejsc dostępnych dla ogółu. Strona przedmiotowa polega na zachowaniu naruszającym stan zieleni, znajdującej się przykładowo przy ulicach, placach, skwerach, parkach lub ogrodach. Niszczenie roślinności może polegać w szczególności na jej wyrwaniu, wylewaniu na nią trujących substancji czy deptaniu. Czyn zabroniony stypizowany w art. 144 § 1 kw może

być popełniony wyłącznie przez działanie. Wykroczenie polegające na deptaniu trawnika lub zieleńca ma charakter formalny. Oznacza to, że do zaistnienia przedmiotowego wykroczenia nie jest konieczne wystąpienie określonego skutku. Popełnienie tegoż wykroczenia następuje już w momencie realizacji jego ustawowego znamienia, tj. deptania roślinności. Czyn opisany w art. 144 kw jest wykroczeniem powszechnym, może go zatem popełnić każdy człowiek, a strona podmiotowa może polegać zarówno na umyślności jak i nieumyślności.

Tereny zieleni zdefiniowane są w art. 5 pkt 21 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (t. j. Dz. U. z 2016 r., poz. 2134 ze zm.) jako tereny wraz z infrastrukturą techniczną i budynkami funkcjonalnie z nimi związanymi, pokryte roślinnością, znajdujące się w granicach wsi o zwartej zabudowie lub miast, pełniące funkcje estetyczne, rekreacyjne, zdrowotne lub osłonowe, a w szczególności parki, zieleńce, promenady, bulwary, ogrody botaniczne, zoologiczne, jordanowskie i zabytkowe oraz cmentarze, a także zieleń towarzyszącą ulicom, placom, zabytkowym fortyfikacjom, budynkom, składowiskom, lotniskom oraz obiektom kolejowym i przemysłowym. Pojęcie roślinności jako takiej nie jest zdefiniowane w żadnym akcie prawnym, zatem należy przyjąć, że chodzi o ogół zbiorowisk roślinnych na określonym obszarze, stanowiącym teren przeznaczony do użytku publicznego. Trawnik o którym mowa w art. 144 § 1 kw to zespół powiązanych ze sobą systemem korzennym traw pospolitych, wykorzystywany głównie w celach ozdobnych i estetycznych w parkach, ogrodach, skwerach, boiskach i stadionach.

Istotnym jest zwrócenie uwagi na okoliczność podnoszoną przez obwinionego, że trawnik nie został zniszczony. Warto w tym miejscu jeszcze raz zaznaczyć, iż przedmiotowe wykroczenie ma charakter formalny. Do jego popełnienia dochodzi już z chwilą deptania roślinności. Nie jest zatem konieczne nastąpienie widocznej zmiany w jej wyglądzie. Ponadto, należy zwrócić uwagę, że zgodnie z wyrokiem Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 10.03.2017 r. (sygn. akt IX W 6/17), do niszczenia w świecie roślin dochodzi podczas każdego naruszenia fizycznej materii rośliny, w tym także trawy. W sprawie niniejszej tym czynnikiem zewnętrznym był sam nacisk kół samochodu, nawet przy braku widocznie drastycznych uszkodzeń zieleni.

Wobec powyższego twierdzenia i wyjaśnienia obwinionego stanowią w ocenie Sądu jedynie linię obrony przyjętą w celu uniknięcia ukarania za popełnione wykroczenie. Analiza całości materiału dowodowego zebranego w toku postępowania jednoznacznie dowiodła do przekonania, że M. L. swoim zachowaniem wypełnił znamiona zarzucanego mu wykroczenia z art. 144 § 1 kw. Mając na uwadze przytoczone argumenty, w ocenie Sądu należało uznać obwinionego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu. W ocenie Sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozostawia wątpliwości w zakresie winy M. L., która została udowodniona.

Dokonując wymiaru kary Sąd kierował się dyrektywami wymiaru kary z art. 33 kw. Sąd brał zatem pod uwagę stopień społecznej szkodliwości czynu i cele kary w zakresie społecznego oddziaływania, a także cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma ona osiągnąć w stosunku do obwinionego. Sąd wziął również pod uwagę rodzaj i rozmiar szkód wyrządzonych wykroczeniem, stopień winy i zachowanie obwinionego.

Wykroczenie wskazane w art. 144 § 1 kw zagrożone jest karą nagany albo karą grzywny. Orzeczona wobec obwinionego kara grzywny w wysokości 200 zł zdaniem Sądu jest odpowiednia do stopnia społecznej szkodliwości czynu obwinionego oraz stopnia jego zawinienia i stanowić będzie dolegliwość o charakterze represyjno - wychowawczym, zapobiegającym w przyszłości ponownemu łamaniu przez obwinionego porządku prawnego. Sąd jest zdania, iż poprzez orzeczenie względem obwinionego kary grzywny, zrealizowane zostaną tak cele prewencji indywidualnej, która ma na celu przede wszystkim powstrzymanie sprawcy od tego typu zachowań w przyszłości, jak i prewencji generalnej, której zadaniem jest kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa i utwierdzanie jego prawidłowych postaw wobec prawa. Dodać należy, iż w sytuacji, gdy maksymalna sankcja karna za wykroczenie z art. 144 § 1 kw wynosi 1.000 zł grzywny, kara 200 zł grzywny nie jest karą zbyt surową. Należy też pamiętać, że wymierzanie kary jeszcze łagodniejszej byłoby zupełnie nieadekwatne do stopnia naruszenia jakiego dopuścił się obwiniony

Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa koszty postępowania w wysokości 120 zł i wymierzył opłatę w wysokości 30 zł na podstawie art. 118 § 1 kpw w zw. z § 2 i § 3 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 grudnia 2017 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty sądowej

od wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia i art. 119 kpw w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych.

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji